

(La Repubblica - M.Pinci) Garcia szukał jej prawie przez półtora roku. Dziś jednak, po całym sezonie eksperymentów i początku sezonu niepewności, Roma na ponownie parę środkowych obrońców. Niezawodną, pomimo niezbyt ekscytujących liczb defensywy Giallorossich: Kostas Manolas i Antonio Ruediger, to oni są parą środkowych obrońców Romy. Parą zresztą najbardziej "zieloną" w całej lidze.

24 lata Manolas, 22 lata Ruediger: nikt w Serie A nie polega na dwójce tak młodych graczy. Tylina formacja ze średnią 23 lat jest rzadkością - w ostatnich latach w Romie tylko tandem Marquinhos-Castan ze średnią 21,5 roku był bardziej niedoświadczony - i jeszcze bardziej jeśli brać pod uwagę zespoły z czoła tabeli. Myślał o tym Milan na początku sezonu, zanim błędy Rodrigo Elyego zmusiły Mihajlovica do ustawienia obok 20-letniego Romagolego bardziej doświadczonego Alexa, mającego na plecach już 33 wiosen, podwyższając tym samym średnią do 26,5 roku. Taką samą ma para Lazio, De Vrij-Gentiletti. Pozostali wielcy preferują zawsze lub prawie zawsze bardziej doświadczoną formację: Juve i Fiorentina mają najstarsze pary z Chiellini-Bonucci i Astori-Rodríguez, którzy osiągają średnie 30 lat. Inter i Fiorentina z parami Miranda-Murillo i Albiol-Koulibaly zatrzymują się z kolei na 27 latach. Z kolei w całej Serie A tylko Empoli ze średnią 23,5 roku z Tonellim i Barbą jest bliskie "rekordu" formacji Romy.

Formacji, która jednak musi się zmierzyć z mercato. Bowiem odkąd Walter Sabatini jest w Trigorii, każdego lata co najmniej jeden środkowy obrońca Romy pakuje walizki. Po kłopsie z Kjaerem, odszedł Marquinhos najpierw i Benatia potem, którzy zagwarantowali milionowe zyski. Ostatnim na liście jest Yanga-Mbiwa pozyskany za 9 mln i sprzedany po mniej niż roku za 12 mln. Kto będzie następny? Już tego lata mogło paść na Manolasa, jednak Roma powiedziała nie kupie pieniędzy z Arsenalu (27 mln euro), aby nadać formacji kontynuację. Z Ruedigerem obok Greka zarówno Rudi Garcia jak i Sabatini są przekonani, że wreszcie odnaleźli właściwą parę: spróbują ją zatwierdzić również na kolejny sezon, choć to oznacza opieranie się nowym atakom "wielkich" klubów angielskich, gdyż na Manolasie oko zawiesiła również Chelsea. Klub z Trigorii chce jednak zatrzymać obydwu i dlatego wyda dziewięć niezbędnych milionów, aby wykupić Niemca. Również dlatego, że postępy chłopaka, który wszedł praktycznie na stałe do reprezentacji narodowej, obserwuje z uwagą Bayern Monachium. *"Ci, którzy mają wątpliwości - aby zacytować dyrektora sportowego - mogą zapytać trenera Loewa".*

Autor: abruzzi